

Samorządy chcą więcej pieniędzy na ukraińskich przedszkolaków

4 kwietnia 2022

Ministerstwo Edukacji i Nauki opracowuje wraz z Ministerstwem Finansów plan dofinansowania przedszkoli przyjmujących ukraińskie dzieci. Związek Miast Polskich uważa jednak, że kwota w wysokości pięciu tysięcy złotych na jednego Ukraińca jest nie do przyjęcia, bo powinna być co najmniej dwa razy większa.



Wiceminister edukacji i nauki Dariusz Piontkowski ogłosił w poniedziałek, że jego resort wraz z Ministerstwem Finansów ustala szczegóły dotyczące finansowania pobytu ukraińskich dzieci w polskich przedszkolach. Zapowiedział wówczas konsultacje z samorządami, a przede wszystkim przekazanie im blisko 5 tys. zł na każdego młodego Ukraińca.

Do propozycji Ministerstwa Edukacji i Nauki odniósł się Marek Wójcik, pełnomocnik zarządu i ekspert Związku Miast Polskich. W rozmowie z Polską Agencją Prasową określił on wspomnianą kwotę jako nie do przyjęcia dla samorządów. Jego zdaniem

powinna ona być bowiem przynajmniej dwa razy wyższa.

Samą kwotę 400 zł miesięcznie na jedno ukraińskie dziecko nazwał wręcz „żartem”. Według Wójcika polskie miasta wydają bowiem na jednego polskiego przedszkolaka średnio 800-900 zł każdego miesiąca. Tymczasem w przypadku Ukraińców ich utrzymanie będzie droższe, bo konieczne będzie zatrudnienie personelu mówiącego w języku ukraińskim.

Zdjęcie: [EME](#) (CC0)

Na podstawie: [Samorząd.PAP.pl](#)

Źródło: [Autonom.pl](#)